



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

25 stycznia 2026

Słowo Boże

„Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziem Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: «Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cieniejszej krainy śmierci weszło światło». Odtąd począł Jezus nauczać i mówić:



«Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie». Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi. Oni natychmiast, zostawiwszy sieci, poszli za Nim. A idąc stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim. I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.»

Mt 4, 12-23

KOMENTARZ

Dlaczego mamy się nawracać? Odpowiedź jest niezwykle prosta. Jezus sam jej dziś udziela: „albowiem bliskie jest królestwo niebieskie”. Królestwo niebieskie nie jest daleko od ciebie. Innymi słowy dziś Jezus mówi do każdego z nas: „Nawróć się bo to jest możliwe! Bo to może stać się twoim udziałem!”. Jezus nie wzywa nas do czegoś, co jest niemożliwe. Wręcz przeciwnie. Jest wielkim realistą. Wie, że przyszedł na świat po to, aby nas przyciągnąć do Ojca, abyśmy zmienili swój obraz i wyobrażenie Boga z sędziego, policjanta, oskarżyciela na... Miłującego Ojca. Bo w centrum królestwa niebieskiego jest miłosierdzie, bliskość, przebaczenie, współczucie. I do udziału w takim królestwie jesteś powołany ty i jestem powołany ja.

Dlaczego Apostołowie porzucają sieci, łódź, swoje zajęcie, pracę, która dawała im utrzymanie i poczucie bezpieczeństwa? Cemu porzucają najbliższych i ruszają w nieznane? Bo w Jezusie zobaczyli nadchodzące królestwo niebieskie. Bo Jezusa ujrzeli jako kogoś z innego świata, kto ich do tego świata zaprosił i pociągnął za sobą.

Zatrzymaj się na chwilę i spróbuj wyobrazić sobie tę scenę: Piotr i jego brat Andrzej. Są na jeziorze łowią ryby, zarzucają sieć. Jezus stoi na brzegu i krzyczy do nich: zostawcie sieci, chodźcie za

mną. A oni tak, jak stali w łodzi puszczają sieci, pozwalają by zsunęły się do jeziora, opadają na dno. Oni sami przybijają łodzią do brzegu. Porzucają łódź, stają obok Jezusa i czują, że to jest ten Człowiek, na którego czekali całe życie. Wiedzą, że są na właściwym miejscu. Obok człowieka, o którym słyszeli nieraz w synagodze. Obok Mesjasza! I widzą coś więcej, czemu warto poświęcić całe swoje życie.

A potem scena się powtarza. Tym razem z Jakubem i jego bratem Janem, którzy pracują w łodzi przy naprawianiu sieci ze swym ojcem. Kiedy Jezus podchodzi do nich i mówi: „Zostawcie to. Chodźcie za mną!”, puszczają sieci z rąk, zostawiają ojca, który być może przeczuwał, że nadejdzie taki moment. Ci dwaj też widzą coś, co przekracza ich dotychczasowy styl życia, pracy, przekracza wszystko, co do tej pory znali.

I ciebie powołał Jezus. Ty też pewnego dnia usłyszałeś Jego słowa: „Pójdź za mną drogą małżeństwa. Pójdź za mną drogą kapłaństwa. Pójdź za mną jako świecki misjonarz”. I kiedy słyszałeś te słowa to w jednej chwili zobaczyłeś coś, czego nie widzieli inni. Zobaczyłeś królestwo niebieskie. Królestwo, które przekracza wszystko to, co do tej pory znałeś. A może dopiero dziś słyszysz te słowa Jezusa: „Pójdź za mną!”.

Za: <https://chwila-jezuici.pl/>

Bł. Zbigniew Strzałkowski i bł. Michał Tomaszek - „Męczennicy z Pariacoto”.

Maryja w życiu błogosławionych męczenników

Więcej niż biografia

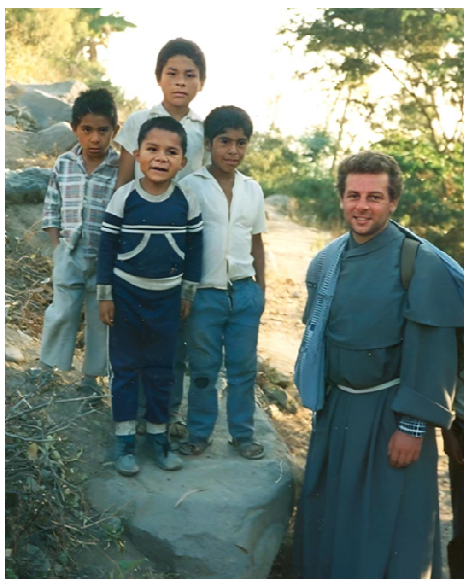
Kiedy patrzymy na zdjęcia błogosławionych misjonarzy z Pariacoto – Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka – widzimy uśmiechnięte twarze młodych ludzi. Jednak za tymi uśmiechami kryła się duchowa głębia, która pozwoliła im przetrwać w ekstremalnych warunkach i oddać życie za wiarę. Ich droga na ołtarze to nie tylko suche fakty historyczne, ale przede wszystkim opowieść o relacji z Bogiem, o cichym wsparciu Maryi i o znakach, które dzieją się do dziś.

Osoby, które miały szczęście spotkać o. Zbigniewa i o. Michała jeszcze w Polsce, często zwracały uwagę na jeden szczególny rys ich charakteru. Mówiono, że ich pobożność była „nienarzucająca się, ale głęboką”. Nie była to wiara na pokaz, pełna patosu czy wielkich słów. Była niewysilona, delikatna, a jednocześnie w kluczowych momentach okazywała się mocna i niewzruszona jak skała.

Maryja – Przewodniczka Misji

W samym centrum tej duchowości znajdowała się Matka Boża. Dla obu zakonników była Ona cichą Przewodniczką, której bezgranicznie zawierzyli swoje

kapłaństwo i trudną misję w Peru. To przywiązanie nie zrodziło się nagle. Już w czasach seminaryjnych w Polsce obaj byli znani z tego, że często modlili się różańcem. Ta modlitwa była ich codziennym oddechem.



Kiedy trafili do Pariacoto, nabożeństwo różańcowe odżyło na nowo i nabrało zupełnie nowego znaczenia duszpasterskiego. Peruwiańscy parafianie, często prości ludzie, nierzadko analfabeci, pokochali tę formę modlitwy. Misjonarze doskonale rozumieli, że dla wielu z tych ludzi różaniec jest

jedyną modlitwą, którą potrafią odmawiać i rozumieją sercem.

Analizując notatki i kazania pozostawione przez męczenników, można dostrzec jeden przewijający się wciąż ton: obraz Maryi jako Matki, która stoi wiernie przy człowieku w jego cierpieniu. W jednym ze swoich listów o. Zbigniew pisał niezwykle poruszające słowa, które odsłaniają kulisy ich pracy duszpasterskiej:

„Tutaj ludzie wierzą, że Matka Boża rozumie ich najlepiej. Czasem mam wrażenie, że to Ona prowadzi całą misję, a my tylko podajemy Jej narzędzia”.

Z kolei o. Michał, który miał doskonały kontakt z najmłodszymi, tłumaczył im teologię maryjną w najprostszy możliwy sposób. Powtarzał dzieciom w wiosce: „Maryja jest jak mama — przychodzi, kiedy się boisz”. Te słowa nabierają szczególnej wagi, gdy uświadomimy sobie, że były wypowiedziane w strefie zagrożenia terrorystycznego, gdzie strach był codziennością.

Ostatnie kroki z Matką

Maryjność franciszkanów z Pariacoto nie była spektakularna, nie objawiała się w wielkich manifestacjach. Była cicha – dokładnie tak, jak cicha była obecność Maryi pod krzyżem. Ten rys duchowości znalazł swoje

dramatyczne potwierdzenie w noc ich męczeństwa. Świadkowie tamtych wydarzeń wspominają niezwykle szczegół: kiedy zakonnicy wyszli do terrorystów, obaj mieli przy sobie różańce. W obliczu śmierci nie sięgnęli po broń, nie próbowali uciekać, ale chwycili za różaniec, jakby w tej ostatniej drodze chcieli trzymać Matkę za rękę. Było to zachowanie na wskroś franciszkańskie.



Światło, które wciąż prowadzi

Dziś, gdy pielgrzymi z całego świata przybywają do małej wioski w Andach, na ustach mają jedno zdanie: „Oni tu są”.

To krótkie wyznanie najlepiej podsumowuje historię bł. Zbigniewa i Michała. Ich duch trwa, ich misja nie została przerwana kulami karabinów, a ich pomoc jest nadal odczuwalna. Mówi się, że prawdziwych męczenników nie da się „zamknąć w grobie”, ponieważ ich życie rozlewa się falą dobra na cały świat. Dwaj franciszkanie z Polski są tego najpiękniejszym dowodem.

Parafialny Klub Seniora

W Centrum Seniora przy ulicy Dmowskiego 6 od 19 stycznia do 27 lutego można obejrzeć wystawę prac plastycznych członków naszego klubu seniora.

Przepiękne prace Grażyny Błąkały, Doroty Czaj i Janusza Niedźwieckiego, które powstały w różnych etapach życia autorów reprezentują różne kierunki i techniki artystyczne ich dorobku. Na wystawie można też zobaczyć dwa plakaty – kolaże wykonane przez Dorotę Czaj, które przedstawiają jak różnorodne i ciekawe zajęcia mają seniorzy na naszych spotkaniach.

Trafne są również cytaty umieszczone na plakatach : „Nie musisz być sam, sama przyjdź by spotkać serdecznych i interesujących ludzi.” I „Gorąco wszystkim dziękuję za piękny

czas, jestem dumna, że mogę być członkiem tak wspaniałej grupy.”



Otwarcie wystawy o godz. 13.00 zainaugurowała Pani Beata Rozpędek i Maria Łaskawiec. Po obejrzeniu obrazów wszyscy obecni zostali zaproszeni na słodki poczęstunek.

Nasi seniorzy wzięli również udział 17 stycznia w uroczystej inauguracji polskiej stolicy kultury 2026 roku. Było to





**Do udziału
w interesujących
spotkaniach
w Klubie
Seniora
zapraszamy
wszystkie osoby
starsze w każdy
wtorek o godz.
16.00.**

A.K.

symboliczne wydarzenie otwierające całoroczny program artystyczny, społeczny i edukacyjny naszego miasta. Te kolorowe korowody nie mogły się obyć bez zaznaczenia udziału naszego Klubu.

Po dotarciu na plac wojska polskiego wspólnie zatańczyliśmy poloneza. Członkowie klubu gromadzili się przy naszym symbolu w kształcie ryby, który wykonał dla naszego klubu nieoceniony pan Łukasz Wolny.



„Czym jest starość? Czasem mówi się o niej jako o jesieni życia — tak pisał już Cyceron — przez analogię do pór roku, następujących kolejno po sobie w życiu przyrody. Istnieje bliskie podobieństwo między rytmem biologicznymi człowieka a cyklami życia przyrody, której i on jest częścią. Zarazem jednak człowiek różni się od całej otaczającej go rzeczywistości, ponieważ jest osobą. Ukształtowany na obraz i podobieństwo Bóże, jest świadomym i odpowiedzialnym podmiotem. Jeżeli zatem dzieciństwo i młodość są czasem, w którym człowiek stopniowo uczy się swojego człowieczeństwa, rozpoznaje swoje możliwości, poniekąd tworzy projekt życia, który będzie realizował w wieku dojrzałym, to i starość nie jest pozbawiona szczególnej wartości, ponieważ, łagodząc namiętności «pomnaża mądrość i służy dojrzałszymi radami». W pewnym sensie jest to czas szczególnie nacechowany mądrością, którą zwykle przynoszą z sobą lata doświadczeń, jako że «czas jest znakomitym nauczycielem».”

Jan Paweł II w Liście do seniorów

Intencje Mszalne

Pon 26 Stycznia	Godz. 6.20	Za + Bożenę Sawiak od koleżanek Lucyny Żarnowskiej i Marii Józwiak.
	Godz. 7.00	1. Za + Sławomira Niemiec od Mirka Durańczyka 2. Za + Wacława Mleczeko od sąsiadów rodziny Steinhof
	Godz. 18.00	1. Za + Bronisławę Gabzdyl-Birnbaum od Andrzeja , rodziny Strupczewskich i Elżbiety Wrzeszcz 2. Za + Martę Kołtun.
Wtorek 27 Stycznia	Godz. 6.20	Za + Alicję Pietruszka od sąsiadów Krysta i Pająk.
	Godz. 7.00	1. Za ++ Józefa, Janinę i Czesława Niewdanów. 2. Za + Jerzego Krawczyka od kolegów z pracy córki
	Godz. 18.00	1. Za + Helenę Byrdy od Wioletty Bogisz z rodziną. 2. W intencji Piotra z okazji 1 rocz. urodzin.
Środa 28 Stycznia	Godz. 6.20	Za + Wacława Mleczeko od Krystyny i Michaliny.
	Godz. 7.00	1. Za + Sylwię Krzyżanowską od Joanny i Bogusława Gąszczów 2. Za + Andrzeja Pietruszkę od bratanka Roberta
	Godz. 18.00	1. Za + Bożenę Sawiak od siostrzeńca Roberta 2. Za + Bożenę Marek
Czwartek 29 Stycznia	Godz. 6.20	W intencji znanej Panu Bogu.
	Godz. 7.00	1. Za + Sławomira Niemiec od kuzynki Izabeli 2. Za + Jerzego Krawczyk od Doroty i Pawła Kryjak
	Godz. 18.00	1. Za + Annę w rocznicę urodzin. 2. Za + Janinę Maciejczyk-Babiuch od sąsiadów z ul. Rzecznej
Piątek 30 Stycznia	Godz. 6.20	Za + Stanisława Kruzela od rodziny Cabajów.
	Godz. 7.00	1. Za + Piotra Kaczorowskiego. 2. Za + Andrzeja Pietruszkę od rodziny Marczaków.
	Godz. 18.00	1. W intencji Ojczyzny. 2. Za ++ Marię i Józefa Janosz z rodzicami.
Sobota 31 Stycznia	Godz. 6.20	Za + Sylwię Krzyżanowską od Ani i Marcina Grygierec i Barbary Broda.
	Godz. 7.00	1. Za + Alicję Pietruszka od rodzin Horecki i Gabrys. 2. Za + Jerzego Krawczyka od rodziny Kanik
	Godz. 18.00	1. Za + Bożenę Kapską w 2 rocz. śmierci 2. Za ++ Dionizę, Józefa, Mirosławę.
Niedziela 1 lutego	Godz. 6.30	Za ++ Zygmunta i Reginę Laszczak.
	Godz. 8.00	O szczęśliwe rozwiązanie dla mamy i dziecka.
	Godz. 9.30	W int. Katarzyny i Grzegorza w 34 rocz. ślubu
	Godz.11.00	W 13 rocz. urodzin Pawła Tracz.
	Godz.12.30	1. W intencji Marii Łaskawiec w dniu imienin 2. W int. ks. Jana Karwatha SDS z okazji imienin 3. Za parafian
	Godz.18.00	W intencji członków Żywego Różańca.
	Godz. 19.15	1. Za + Danutę Gonciarczyk. 2. W int. Magdaleny w 50 rocz. urodzin

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym wspominamy:

- w poniedziałek – wspomnienie św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów
- w środę – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła.

- w sobotę – wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera,

2. Dzisiaj obchodzimy Niedziele Słowa Bożego.

3. We wtorek o godz.

16.00 do dolnego kościoła zapraszamy wszystkich seniorów na wspólne kolędowanie i obejrzenie relacji z koncertu kolęd w dolnym kościele.

4. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę, o godz.

17.30. Podziękowania i

prośby do Matki Bożej można wrzucać do skrzyneczki zawieszanej przy kaplicy dla małych dzieci.

5. Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy w środę, czwartek od godz. 15.00-18.00. W piątek od godz. 15.00 adoracja prowadzona w intencji Ojczyzny.

6. W przyszłą niedzielę o godz. 12.30 zapraszamy na Mszę św. imieninową ks. Jana Karwatha SDS. Ks. solenizanta obdarzmy naszymi modlitwami.

Wyjątkowo spotkanie Koła Żywego Różańca połączone ze zmianą tajemnic różańcowych odbędzie się w przyszłą niedzielę 1-go lutego w kościele po Mszy św. imieninowej ks. Jana tj. około 13.30.

7. Jeśli ktoś chciałby przekazać 1,5 % podatku na rzecz Stacjonarnego Hospicjum im. Św. Jana Pawła II w Bielsku-Białej, a sam nie potrafi wypełnić deklaracji podatkowej, to może przynieść te deklarację do zakrystii, a za tydzień będzie można odebrać ją wypełnioną.

8. Zapraszamy na pielgrzymkę na Kretę szlakiem św. Pawła i Tytusa w dniach od 8-15 kwietnia 2026 r. Zapisy w Zakrystii lub w biurze pielgrzymkowym „Miriam”. Szczegóły i nr tel. do biura na plakacie w gablocie.

9. Zachęcamy do nabycia prasy katolickiej, w tym parafialnej gazetki „Głos Królowej” i „Salwatora”

10. Do wieczności z naszej wspólnoty parafialnej odeszli śp. Anna Kupka i Kazimierz Gibas. Zmarłych polecamy Miłosierdziu Bożemu.

